

Indie światową stolicą chorób serca

22 kwietnia 2012

Choroby cywilizacyjne, kojarzone dotychczas z rozwiniętymi krajami Zachodu, dotyczą coraz mocniej krajów rozwijających się. Najnowsze badania wykazały, że mieszkańcy indyjskich miast są bardziej narażeni na ryzyko chorób serca, niż mieszkańcy miast USA czy Zachodniej Europy.

Choroby sercowo-naczyniowe to nadal najwięksi zabójcy Amerykanów, jednak od dziesięcioleci odsetek chorych w całej populacji spada. Tymczasem w Indiach, Chinach czy Brazylii – rośnie.

Prakash Deedwania z University of California, San Francisco, jest autorem raportu dotyczącego badań nad chorobami serca w Indiach.

Na ich potrzeby sprawdzono zdrowie oraz tryb życia 6198 dorosłych zamieszkujących 11 miast w różnych częściach Indii. Badania wykazały, że 79% mężczyzn i 83% kobiet nie ćwiczy na tyle dużo, by zachować zdrowie. Ponadto 41% mężczyzn i 45% kobiet ma nadwagę lub jest otyłych. Większość odżywia się niezdrowo, stosując dietę bogatą w tłuszcze, ale ubogą w owoce i warzywa. Te wszystkie zjawiska powodują, że rośnie ryzyko zachorowania i śmierci z powodu chorób sercowo-naczyniowych.

Generalnie rzecz biorąc osoby badane przez zespół Deedwani nie wiedziały, że ich organizmy szwankują. Wśród 2000 osób u których wykryto wysokie ciśnienie jedynie połowa zdawała sobie z tego sprawę, a tylko co czwarta osoba regularnie kontrolowała ciśnienie.

Na stopień zagrożenia nie wpływał region, w którym żyli badani. Zauważono jednak, że osoby mieszkające w bardziej rozwiniętych miastach były narażone na większe ryzyko związane

z metabolicznymi przyczynami rozwoju choroby naczyniowej, a ci, z mniej rozwiniętych miast – na ryzyko związane z stylem życia sprzyjającym rozwojowi chorób.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Scientific American

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)